

Sygn. akt III KK 7/14

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

del. do SN - SSA Krzysztof Eichstaedt

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie D. G.

oskarżonego z art. 157 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 września 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 30 lipca 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 2 kwietnia 2013 r.

- 1) oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciąża oskarżyciela prywatnego S. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego oraz zasądza od oskarżyciela na rzecz D. G. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23% podatku VAT, tytułem kosztów obrony oskarżonego przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2013 r., sygn. akt ... 503/13, Sąd Okręgowy w R. po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego S. S., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 2 kwietnia 2013 r., sygn. akt ... 814/12, uniewinniający D. G. od zarzutu, że w dniu 9 sierpnia 2012 r., około godziny 23:00 w W. woj. M., uderzając pięścią w twarz spowodował u S. S. obrażenia ciała w

postaci obrzęku, bolesność okolicy żuchwy po stronie lewej z drobnymi otarciami naskórka, które naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, to jest od dokonania czynu z art. 157 § 2 k.k., i obciążając oskarżyciela kosztami procesu.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zarzucił:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego, wnikliwego i konkretnego ustosunkowania się przez Sąd Okręgowy w R. do zarzutów apelacji naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. art. 167 k.p.k., błędnych ustaleń faktycznych oraz nie wykazanie konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano zarzuty za bezzasadne;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, mianowicie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i wskutek tego oddalenie wniosku dowodowego w postaci przeprowadzenia dowodu z dziennika interwencji KPP w W., które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.”

Zarzut z pkt. 2 był efektem oddalenia przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 30 lipca 2013 r. wniosku zawartego w apelacji „o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dziennika interwencji KPP w W. na okoliczność ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2012 roku oraz faktu zgłaszania przez S. S. funkcjonariuszom policji tego, iż został uderzony przez D. G.”

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Takie rozstrzygnięcie upoważniało do skrótowego odniesienia się do jej zarzutów i wniosku (argument z art. 535 § 3 k.p.k.).

Wbrew twierdzeniu zawartemu w drugim zarzucie kasacyjnym nie doszło do naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Należy mieć na uwadze, że Sąd I instancji trzykrotnie wzywał strony do zgłaszania wniosków dowodowych (23 stycznia 2013 r. – k. 28, 20 lutego 2013 r. - k. 39 i 26 marca 2013 r. – k. 44). Oskarżyciel prywatny od początku korzystał z fachowej pomocy prawnej (adwokata). Zatem złożenie wspomnianego wniosku dowodowego dopiero w

apelacji trafnie zostało ocenione przez Sąd Okręgowy przez pryzmat art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Kasacja nie sprostала również obowiązkowi wykazania, że domniemane w niej rażące naruszenie dyspozycji tego przepisu mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Wykazanie tej okoliczności było zresztą niemożliwe, albowiem wiązałoby się z forsowaniem tezy, że treść zapisków może zastąpić treść zeznań lub wyjaśnień, co jest przecież niedopuszczalne (zob. art. 174 k.p.k.). Przy formułowaniu pierwszego zarzutu kasacyjnego ta kardynalna kwestia również pozostała poza uwagą autora kasacji. Podstawą ustaleń faktycznych były osobowe środki dowodowe (za wyjątkiem zeznań oskarżyciela prywatnego), co wynika jednoznacznie z uzasadnienia Sądu I instancji. I do zeznań, a nie notatnika służbowego, odwoływał się również Sąd odwoławczy rozpatrując apelację. Fakt ten znajduje odzwierciedlenie w treści jego motywów. Chybiony był zatem zarzut naruszenia przy ich sporządzaniu art. 457 § 3 k.p.k. przez nienależyte odniesienie się do zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. i 7 k.p.k., jakoby Sąd Rejonowy przy rozstrzygnięciu oparł się na informacjach z notatnika służbowego (*nota bene*, współgrały one z zeznaniami policjantów). Sąd odwoławczy nie pominął zarzutu obrazy art. 167 k.p.k., o czym świadczy wywód zawarty w przedostatnim akapicie uzasadnienia. Można tu dodatkowo zauważyć, że przeprowadzenie dowodów z urzędu przez sąd wchodzi w rachubę wyjątkowo, w szczególności, gdy strona nie korzysta z fachowej porady (obrońcy albo pełnomocnika), a przy tym jest nieporadna. Wykluczyć w związku z tym w zasadzie należy wyřeczanie przez sąd pełnomocnika oskarżyciela (czy oskarżyciela publicznego) w gromadzeniu dowodów na niekorzyść oskarżonego. To oskarżyciel, a nie sąd, ma obowiązek wykazać sprawstwo i winę oskarżonego, zwłaszcza gdy po stronie oskarżenia występuje kwalifikowany podmiot. Wreszcie, przy ocenie, czy sąd odwoławczy dochował wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć na względzie, że przepis ten dotyczy czynności sprawozdawczych. Nie został podniesiony zarzut naruszenia przez ten Sąd dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k., co oznacza przyznanie przez kasację, że Sąd rozważył wszystkie zarzuty i wnioski apelacyjne, a jedynie kwestionowana jest jakość sprawozdawczych motywów. Te jednak, jak wspomniano, dotrzymują standardu określonego w art. 457 § 3 k.p.k., zaś odmienna ocena jest tylko wynikiem subiektywnego odczucia skarżącego,

pomijającego przede wszystkim zakaz określony w art. 174 k.p.k. oraz warunki korzystania przez Sąd z dyspozycji art. 167 *in fine* k.p.k.

Z przytoczonych względów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.